

---

**LIST W SPRAWIE ARTYKUŁU  
„WYMAGANIA NORMATYWNE W PROJEKTOWANIU...”**

**Szanowna Redakcjo,**

Jako stały czytelnik czasopisma *INPE* postanowiłem napisać do Państwa krótki list. W kwietniowym numerze *INPE* (nr 151) pojawił się artykuł autorstwa Pana Michała Filipiaka oraz Pana Łukasza Putza z Politechniki Poznańskiej pod tytułem: „Wymagania normatywne w projektowaniu instalacji elektrycznych budynków użyteczności publicznej”, który dość mocno mnie zaniepokoił. Po przeczytaniu wspomnianego artykułu przez dłuższy czas nie mogłem uwierzyć, że opracowanie o tak niskim poziomie a do tego naszpikowane błędami zostało zamieszczone w *INPE*.

Na wstępie Autorzy częstują czytelnika śmiertelnie poważnymi stwierdzeniami, o tym jak skomplikowanym i odpowiedzialnym zadaniem jest proces tworzenia projektu instalacji elektrycznej, następnie dość nieudolnie próbują streścić cztery normy. W opisie wydaje się ważniejszy fakt, że w szkole są toalety z rozdziałem na damską i męską aniżeli to np. jakie i gdzie zastosowano zabezpieczenia.

Przy obliczeniach technicznych dowiedzieć się można, że impedancje dodają się algebraicznie i dojść do wniosku, że ochrona przeciwporażeniowa nie jest ważna. W podsumowaniu Autorzy bardzo nieskromnie stwierdzają cyt.: „zaprezentowany projekt pozwala na zapoznanie się z procesem projektowym (...) projekt daje bardzo dobre podstawy dla początkujących projektantów”.

Wydaje się, że Autorzy sami sobie przeczą tzn. treść wstępu i zakończenia stoi w opozycji do tego co zaprezentowano w opisie instalacji i przykładowych obliczeniach.

Nie siliłem się na próbę recenzowania ani wytykania wszystkich błędów omawianego artykułu, gdyż nie czuję się kompetentny, a jedynie chciałem wyrazić moje zaniepokojenie. Mam nadzieję, że to wypadek przy pracy spowodowany przeoczeniem lub być może primaaprilisowy żart, bo nie chce się wierzyć, że taki artykuł został świadomie zamieszczony w czasopiśmie, gdzie piętnuje się ignorancję i brak poszanowania dla wiedzy technicznej.

*Andrzej Michaluk*

*andrzej.michaluk@op.pl*

*13 maja 2012 r.*

**Odpowiedź:**

**Szanowny Panie Andrzeju,**

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za nadesłanie listu. Trafnie określił Pan przypuszczalną przyczynę zamieszczenia artykułu w Miesięczniku *INPE*. Rzeczywiście był to wypadek przy pracy.

Artykuł znalazł się w numerze wskutek nadesłania przez Oddział Poznański SEP Materiałów Konferencyjnych w ramach patronatu medialnego *INPE*, gdzie na stronie 37 był opublikowany artykuł Michała Filipiaka i Łukasza Putza z Politechniki Poznańskiej w zbiorze artykułów z tej i innych Politechnik.

Artykułów tych Redakcja *INPE* nie recenzowała, sądząc, że skoro zostały opublikowane w „Materiałach konferencyjnych” – są recenzowane i pełnowartościowe. Po otrzymaniu listu od Pana uzyskałem z Oddziału Poznańskiego SEP informację, że artykuł ww. autorów nie był na konferencji wygłoszony. Mamy więc do czynienia ze zbiorowym wypadkiem przy pracy. Dla Redakcji *INPE* szczególnie przykrym.

Podjęliśmy stosowne środki zaradcze, aby uniknąć w przyszłości podobnego zdarzenia. Ma Pan rację, że staramy się piętnować ignorancję i brak poszanowania dla wiedzy technicznej autorów publikujących w *INPE* jak i w innych wydawnictwach.

Jeszcze raz gorąco dziękuję za nadesłanie listu.

*Tadeusz Malinowski*

*Redaktor naczelny*